

„Wpół jest żydem  
 Wpół jest polakiem  
 Wpół jest jakobinem  
 Wpół jest żakiem  
 Wpół jest cywilem  
 Wpół jest żoldakiem  
 Lecz za to całym łajdakiem“

My Młodzi chcąc porwać za sobą jak najszerze masy społeczeństwa, dążąc do zbudowania Wielkiej Polski na zasadach religii rzymsko katolickiej i praworządności, depcząc podłość, fałsz i brud, mamy w kierunku odżydzenia Polski ogromnie dużo do zrobienia.

A zatem dodziela! Pracujmy nad sobą, uświadamiajmy jak najszerze warstwy społeczeństwa w kwestji żydowskiej, przeprowadźmy zupełny bojkot żydów i ich pacholików pod względem towarzyskim i ekonomicznym, trzymając się zasady: „Swoj do swego po swoje“, wyrwijmy szmaty i brukowce nieuświadomionym, stwórzmy atmosferę zdrową, czystą, wolną od wyziewów żydowsko-masońskich, nie pozwalajmy panoszyć się chamstwu, krzepmy się na duchu i ciele, prowadźmy walkę ze złem na każdym kroku, a Polska będzie wielka i silna.

A K

## Co to jest ustrój państwa?

Dawno już czytamy i słyszymy, że ustrój naszego państwa jest nieodpowiedni, że trzeba go zmienić. Z tem właśnie hasłem występował B. B. w czasie wyborów, pozostawiając zresztą dotąd całą sprawę niemal odłogiem; bo choć wprowadzić w Komisji Konstytucyjnej Sejmu leży — i jest nawet w swoich najogólniejszych założeniach dyskutowany — projekt nowej Konstytucji, złożony właśnie przez BB, to jednak w gruncie rzeczy ani ten projekt nie daje potrzebnych rękojmi dobroci ustroju, ani — wreszcie — prace nad nim nie posuwają się niemal wcale naprzód.

Zagadnienie ustroju bowiem nie jest tak łatwe do rozstrzygnięcia, jak się widocznie tym z BB zdawało; nie wystarczy na to rzucić jakieś hasło, poczem się do biurka i napisać nową Konstytucję, byle taką która gwarantowałaby trzymanie władzy nadal przez tych, co zrobili ten nowy ustrój.

Na to, żeby móc rozstrzygnąć względnie trwale zagadnienie ustroju trzeba sobie dobrze zdawać sprawę

z tego, co to jest właściwie ustrój państwa, inaczej — do czego on służy? Nie chodzi — oczywiście — o formalno — prawne dociekanie. Otóż ustrój państwa powinien służyć jaknajlepsze mu rozwojowi narodu. Stąd płynie wiele wskazówek. Więc najpierw — życie naszego narodu płynie w zupełnie określonych warunkach, ustalonych przez jego położenie geograficzne, przez historję, rasę naszą, nasz poziom kulturalny i t. d. Ustrój, państwa na to, by dobrze był dopasowany do potrzeb narodu, musi się ze wszystkimi temi warunkami liczyć. To znaczy, że nie można sobie wiać jakiegoś wzoru z zagranicy i dlatego że tam gdzieś za dziesiątą granicą dobrze z nim jakimś narodowi, chcieć uszczęśliwić i nasz naród tym właśnie ustrojem. Tam, za granicą, są inne warunki życia, czego innego im też trzeba i u nas są inne warunki i do nich trzeba się stosować. W ustroju państwa trzeba więc wiać za zasadę nie jakieś wymagania ogólne, międzynarodowe, a **narodowe**. Dlatego też mówimy o **państwie narodowym**.